

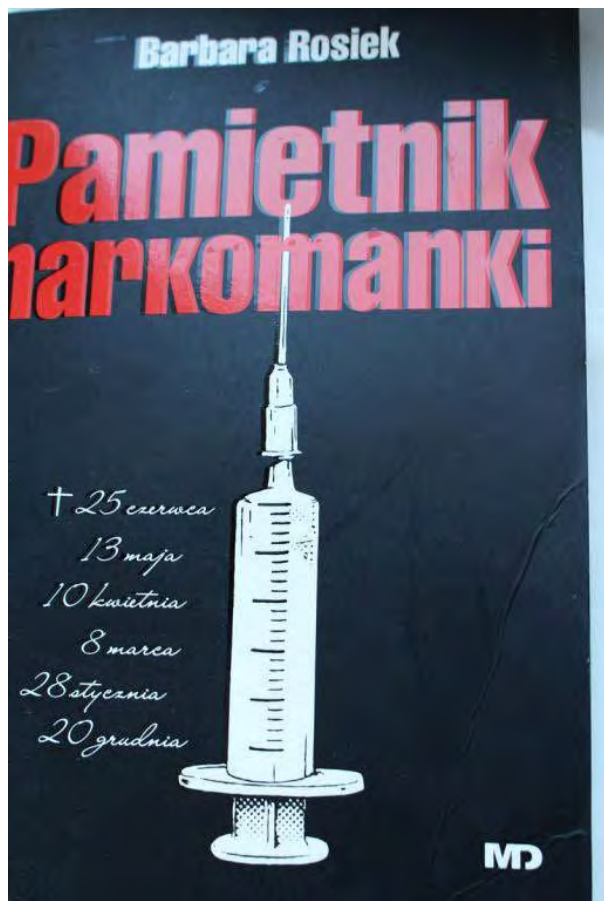
Temat:	<i>Masz tylko jedno życie</i> - B. Rosiek „Pamiętnik narkomanki”
--------	--



*Ten temat nie wymaga wysłania pracy domowej.*

*Przeczytaj uważnie tekst.*

*Pamiętnik narkomanki powstał z autentycznych zapisków, prowadzonych latami.*



Barbara Rosiek porusza w swej książce wiele problemów. Pisze o braku akceptacji ze strony otoczenia, o niewyobrażalnej wręcz samotności, walce ze szkołą, policją. Doprowadziło to główną bohaterkę do narkomanii. Postać Basi pokazuje, jak bardzo słaby staje się człowiek uzależniony. By zdobyć towar, gotowy jest niemalże na wszystko. Narkotyki doprowadziły Basię na samo dno. Tam, gdzie kończy się człowieczeństwo. Basia przez lata tkwiła w letargu.

Każdy nosi maski, dostosowując je do potrzeb danej chwili. Basia robiła to samo. Z obawy przed zawiedzeniem rodziców udawała, że wszystko jest w porządku. Uczyła się, chodziła do szkoły. W jej wnętrzu cały czas trwała jednak wielka walka. Walka o życie.

Podczas każdej lektury książki Barbary Rosiek odkrywać ją można na nowo. Pojawiają się nowe pytania, rodzi się też podziw. Podziw dla Basi, która pomimo choroby znalazła tyle siły, aby wyjść z nałogu, ukończyć studia, podjąć pracę.

*Pamiętnik narkomanki* jest książką, która ma na celu uświadomienie czytelnikom, jak wielką władzę narkotyki mogą zdobyć nad człowiekiem. Musimy pamiętać, że nasze życie jest nieustanną walką, że na naszej drodze pojawiają się przeszkody, ale jeżeli znajdziemy w sobie nadzieję i miłość, będziemy w stanie je pokonać.

Książka napisana została przede wszystkim ku przestrodze. Ukazuje, do jakiego piekła doprowadzić mogą człowieka narkotyki. To opowieść drastyczna, lecz potrzebna, by chronić czytelników przed zagrożeniami związanymi z uzależnieniem.

Barbara Rosiek

**Pamiętnik narkomanki (fragmenty)**

proza

**25 października**

Mam nową wychowawczynię. Od razu się z nią pokłóciłam. Z innymi nauczycielami też jestem w konflikcie. Ale oni mi ustępują. Wiedzą, że byłam w sanatorium i pewnie uważają mnie za czuba. O narkotykach w szkole nic nie wiedzą.

Czuję swoją wątrobę. Ona nie lubi narkotyków. Grzeję teraz makiwarę. Na razie nie przeszkadza mi to w nauce. Trochę się uczę, żeby nie wzbudzać podejrzeń. I chodzę codziennie do szkoły, chociaż wcale nie mam na to ochoty.

Mam kłopoty z robieniem zupy. Muszę zdążyć, zanim rodzice wrócą z pracy i jeszcze wszystko uprzątnąć. A poza tym trochę śmierdzi.

**2 listopada**

Wracałam ze szkoły i poczułam, że dzieje się ze mną coś dziwnego. Rano jak zwykle wypiliśmy słoik zupy i siedziałam sobie spokojnie na lekcjach, nikomu nie wadząc. A gdy wyszłam na ulicę, poczułam nagle, że ja wszystkich okropnie nienawidzę. Była to czysta NIENAWIŚĆ do ludzkości. Nie chciałam tego uczucia. Ale ono było cały czas we mnie. Wiedziałam, że ktokolwiek by mnie wtedy zaczepił, to stałoby się coś złego.

W domu ochłonięłam. Siadłam przy biurku i usiłowałam zrozumieć swój poprzedni stan. Odpowiedź była jedna. Tak tylko może się dziać po ćpaniu. Jestem wredną ćpunką i nic więcej. I znów boli mnie wątroba.

**6 listopada**

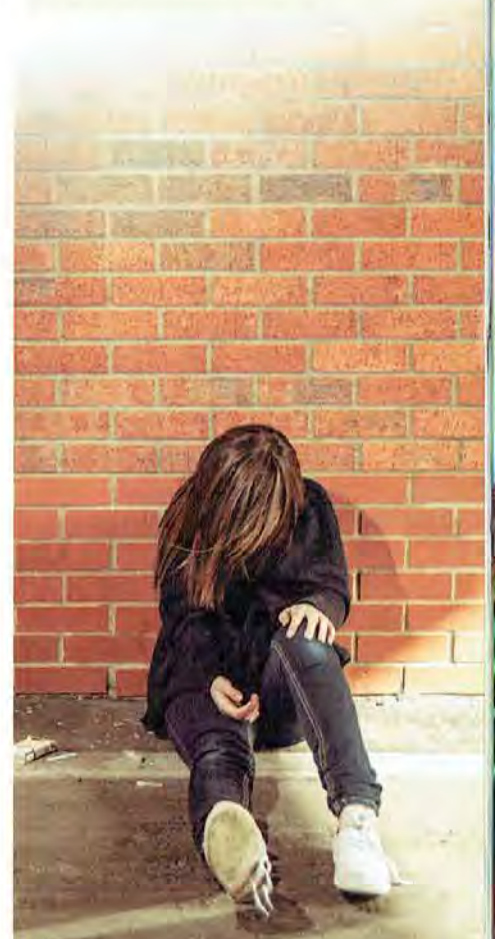
Klasa pojechała na wycieczkę. Ja zostałam, nie bawi mnie to. Poszłam do neurologa z kartą wypisową z sanatorium. Oprócz narkomanii mam jeszcze jakieś tam rozpoznanie, coś z mózgiem. Lekarz przepisał mi leki, które mam brać

wypisanie do szkoły  
makiwarę

**pamiętnik** – 1. relacja odtwarzająca przeszłe, autentyczne wydarzenia, w których autor uczestniczył lub był ich świadkiem; 2. zapis poglądów, opinii, wyznań i przeżyć autora, zwykle oznaczony datami.

**z życia twórcy...**

Barbara Rosiek (ur. 1959) – pisarka, poetka. Debiutowała w 1985 roku utworem *Pamiętnik narkomanki*. Pisała go od 14. roku życia do rozpoczęcia studiów. Opisywała autentyczne przeżycia związane z walką z nalogiem. Utwór był wielokrotnie wystawiany na teatralnych scenach. Z zawodu jest psychologiem klinicznym. Pisanie to dla niej forma terapii. Wydała utwory: *Kokaina*, *Alkohol*, *prochy i ja*, *Byłam schizofreniczką* oraz tomiki wierszy: *Być poetą*, *Wdowa*, *Krzyk*. W 2002 roku została wyróżniona srebrnym Medalem Cambridge [czyt.: kembrydż].





**17 grudnia**

Nie mogę pozbierać się do kupy po tej zapaści. Ręce mi się trzęsą, boję się więcej wziąć, żeby znowu nie przedawkować. Moje ciało samo się broni. Kiedy przychodzi powolne, narkomańskie umieranie? To chyba jeszcze kilka lat.

Wyglądam upiornie, twarz – maska. Zaczynam trochę chudnąć. Mam odruch wymiotny na widok jedzenia i siebie w lustrze. Jest mi coraz trudniej kryć się z tym wszystkim. Oj, Baśka, marnie żyjesz i marnie skończysz! Już tylko gadasz ze sobą, nie chcesz widzieć ludzi i świat też cię nie chce takiej, jaką jesteś teraz.

**31 grudnia**

Koniec roku. Bilans okrutny. Jestem bliżej dna niż kiedykolwiek. Bo kiedyś to jeszcze wierzyłam, że mam jakąś szansę. A teraz już nie. Wzięłam morfinę od Filipa. Ma ją z włamu do apteki. A więc zrobili aptekę. Niewesoło. Milicja zacznie teraz szaleć.

**2 stycznia 1979 roku**

Filip nie żyje. Popełnił samobójstwo. Poleciał na złotą strzałę. A więc dokonał wyboru. Nie mógł już tego znieść. Dowiedziałam się o tym od Alfy. Alfa zaproponował mi wspólne włamanie. Zgodziłam się. Nie mam pieniędzy na kupowanie majki. To ma być już jutro. Chyba – chcieli wziąć Filipa. I ja idę za niego. Miał 26 lat, osiem lat ćpania. Teraz jest już naprawdę wolny, od wszystkiego. Żegnaj, Filipie.

**4 stycznia**

Biorę morfinę i nie myślę o tym, co zrobiłam, bo gdy mija jej działanie, to jest koszmar. Wkroczyłam na drogę przestępstwa. Tak, ja popełniam przestępstwa. Ukochane, jedyne dziecko swoich rodziców, wychowywane w miłości i do wielkich celów. A teraz co? Witajcie, być może, mury więzienne. Nie chcę przecież tam iść, nie chcę tak bardzo, jak bardzo chcę ćpać.

Co jeszcze zrobię w swoim życiu, co takiego zrobię, że nawet nie będę czuła do siebie nienawiści? Będę tylko potrafiła siebie zabić. A może i nawet tego nie? [...]

Barbara Rosiek *Pamiętnik narkomanki*, Warszawa 2005

**POLECENIA**

1. Jakie uczucia przeżywa bohaterka? Co myśli o sobie?
2. Co wiesz na temat narkomanii? Zabierz głos w dyskusji.
3. Napisz w formie listu kilka rad, które twoim zdaniem warto przesłać osobie uzależnionej od narkotyków.
4. Jak wyobrażasz sobie dalsze losy bohaterki? Napisz zakończenie historii narkomanki w formie *Pamiętnika ciąg dalszy...*